

Sygn. akt III AUa 1382/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Elżbieta Gawda SA Krystyna Smaga (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2017 r. w Lublinie

sprawy L. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji L. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 31 października 2016 r. sygn. akt VIII U 385/16

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala L. W. prawo do emerytury od dnia (...);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz L. W. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Gawda Małgorzata Pasek Krystyna Smaga

III AUa 1382/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 lutego 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i rozporządzenia Rady Ministrów

z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, odmówił L. W. prawa do emerytury, gdyż wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a jedynie 13 lat 10 miesięcy 29 dni. Organ nie uwzględnił jako pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia od 9 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r w Jednostce wojskowej nr (...), gdyż w świadectwie pracy wskazano, że pracował jako robotnik pomocniczy kwatermistrza, a nazwa ta nie jest zgodna z przepisami resortowymi, w dziale IV poz. 19 pkt 2 załącznika do zarządzenia nr 48 Ministra Obrony Narodowej z 12 września 1983 r jest stanowisko „robotnik magazynowy materiałów pędnych i smarów”. Do pracy w warunkach szczególnych zaliczono okres od 15 lipca 1974 r do 3 grudnia 1988 r, z wyłączeniem urlopu bezpłatnego od 1 kwietnia 1975 r do 24 sierpnia 1975 r oraz służby wojskowej od(...) do (...) (13 lat 10 miesięcy 29 dni) , z tytułu zatrudnienia w GS (...) w S., przy wypieku pieczywa.

W odwołaniu od decyzji wnioskodawca wniósł o jej zmianę przez przyznanie mu prawa do emerytury. Wskazał, iż wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako robotnik pomocniczy kwatermistrza materiałów pędnych i smarów, co jest zgodne z treścią zarządzenia nr 48 MON z dnia 12 września 1983 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 31 października 2016 r oddalił odwołanie na podstawie następujących ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej.

L. W., urodzony (...), 29 stycznia 2016 r złożył wniosek o emeryturę. Od 1 września 1972 r do 3 grudnia 1988 r był zatrudniony w Gminnej Spółdzielni (...) w S., wykonując prace przy wypieku pieczywa, wymienione w wykazie A dziale X poz.11 pkt 3 wykazu stanowiącego załącznik nr 2 do Uchwały Zarządu Głównego (...) Związku (...) w W.. Od 1 kwietnia 1975 r do 24 sierpnia 1975 r korzystał w urlopu bezpłatnego, a od (...) do (...) odbył służbę wojskową (legitymacja ubezpieczeniowa nr (...), s. 82, 84, k.11 a.e., akta osobowe, k.4-wyciąg z książeczki wojskowej). Od 9 września 1994 r i nadal jest zatrudniony w Jednostce Wojskowej nr (...) w S. (przejętej 31 grudnia 1999 r przez Jednostkę Wojskową (...) w S.), na podstawie umowy o pracę na czas określony z 9 września 1994 r, następnie na czas nieokreślony - umowa z 30 sierpnia 1995 r, w pełnym wymiarze czasu pracy, w charakterze konserwatora. Od 2000 r jest konserwatorem warsztatu remontowego. Nie korzystał z urlopow bezpłatnych, otrzymywał dodatek za pracę za szczególne właściwości pracy (zaświadczenie, k.10 akt kapitałowych, umowy o pracę, a.o.- k. 21 a.s.).Otrzymał zakresy czynności na stanowisku robotnika pomocniczego kwatermistrzostwa. Wynika z nich, że do jego obowiązków, w zakresie służby MPS (magazyn paliw i smarów), należały czynności: konserwacja sprzętu, przeglądy kontrolne sprzętu, rotacja produktów, utrzymanie pod względem przeciwpożarowym terenu, comiesięczne odwadnianie parku zbiornikowego, mycie filtrów dystrybutorów paliwowych, zbieralnictwo i gromadzenie olejów przepracowanych, pomiary stanów produktów, uzupełnianie paliw w pojazdach, wydawanie olejów i płynów specjalnych użytkownikom z magazynu. Wymieniono też czynności w zakresie służby mundurowej, m.in. pomoc przy załadunku i rozładunku, konserwacja obuwia, jednakże wnioskodawca na co dzień tych czynności nie wykonywał (zakresy czynności, k. 3,6 a.o, zeznania wnioskodawcy, k. 38).

Zakład pracy wystawił mu świadectwo wykonywana pracy w warunkach szczególnych, z którego wynika, że od 9 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace robotnika pomocniczego kwatermistrzostwa wymienianą w wykazie A dziale IV poz. 19 pkt 2 załącznika do zarządzenia MON nr 48 z 12 września 1983 r (k. 8 a.e.).

Wnioskodawca od 9 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r wykonywał różne czynności, część z nich - w magazynie paliw i smarów, zwanym również magazynem technicznym. Odbierał z konserwatorowni zużyte oleje i smary, ładował je na wózek widłowy i przewoził do magazynu technicznego, wydawał z niego produkty użytkownikom, sprzątał ten magazyn i wykonywał inne prace porządkowe w magazynie, jak i wokół niego. Zajmował się także konserwacją czyli czyszczeniem, myciem, malowaniem sprzętu - kanistrów, pompki do przelewania paliwa, beczek, regularnie czyścił filtry paliwowe. Wokół magazynu wykonywał prace porządkowe polegające na sprzątaniu terenu, koszeniu trawników, wycinaniu drzew, musiał też regularnie utrzymywać w odpowiednim stanie pasy przeciwpożarowe znajdujące się

obok dystrybutorów paliwa, co polegało na regularnym skopywaniu pasów i pilnowaniu, aby nic na nich się nie znajdowało, było to bardzo istotne we względu na bezpieczeństwo. Prace porządkowe zajmowały mu 2 dni w tygodniu, po 3-5 godziny dziennie. Oprócz tych czynności wnioskodawca zajmował się również w ramach 8-godzinnego dnia pracy wydawaniem paliwa z dystrybutorów na stacji paliw. Miał też za zadanie comiesięczne odwadnianie tych dystrybutorów, polegające na wypompowywaniu wody ze zbiorników za pomocą pompki, co zajmowało kilka godzin raz w miesiącu. Codziennie rano i po południu dokonywał pomiaru paliwa i sprawdzał, czy nie ma wycieków paliwa. Robił to w celu sprawdzenia, czy zgadza się stan paliwa w porównaniu z poprzednim dniem. Prowadził też książkę pomiarów paliwa ze stacji paliw. Wykonywał prace porządkowe wokół dystrybutorów. Wnioskodawca w powyższym okresie nie pracował na stałe w magazynie mundurowym, a jedynie na wiosnę i jesienią każdego roku, przez jeden dzień, pomagał przy załadowywaniu odzieży magazynierowi.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowody z dokumentów znajdujących się w aktach ZUS, aktach osobowych skarżącego oraz zeznania wnioskodawcy (częściowo) i świadków J. S. (k. 36v.-37), Z. G. (k. 37v.-38). Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków. Świadczyli oni byli osobami obcymi dla wnioskodawcy i nie mieli powodu, by relacjonować zdarzenia niezgodnie z ich rzeczywistym przebiegiem. Wskazani świadkowie pracowali w pobliżu odwołującego się i z racji swoich obowiązków pracowniczych znali specyfikę czynności i sposób pracy wnioskodawcy. Nadto zeznania świadków były spójne. Wynika z nich jednoznacznie, że poza czynnościami związanymi z wydawaniem i magazynowaniem olejów, benzyny i innych produktów ropopochodnych wykonywał on stale czynności porządkowe, zarówno wewnątrz magazynu technicznego, jak też wokół magazynu i wokół dystrybutorów. Fakt ten potwierdził w zeznaniach wnioskodawca, jednak zeznał, że te czynności porządkowe wykonywał w krótszym czasie, niż zeznali świadkowie, tj. raz w tygodniu, a zajmowały mu one tylko godzinę dziennie, zaprzeczył też, jakoby zajmował się koszeniem trawników i wycinką drzew, podając że drzewa wycinał tylko raz, wtedy gdy doznał wypadku przy pracy. Sąd nie dał wiary tym zeznaniom wnioskodawcy, jako sprzecznym z powyższymi zeznaniami świadków i z zasadami doświadczenia życiowego. Czynności porządkowe, jakie miał wykonywać były na tyle liczne, że nie jest wiarygodne aby zajmowały mu jedynie 1 godzinę dziennie raz w tygodniu, zaś fakt, iż zajmował się też wycinką drzew potwierdza bezsporne zdarzenie polegające na tym, że uległ wypadkowy przy pracy właśnie podczas wycinania drzew. Pozostałe zeznania wnioskodawcy były wiarygodne, jako że znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadków i dowodach z dokumentów. Sąd z powyższych względów nie uznał za wiarygodne świadectwo wykonywana pracy w warunkach szczególnych, z którego wynika, że od 9 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace robotnika pomocniczego kwatermistrzostwa wymienianą w wykazie A dziale IV poz. 19 pkt 2 załącznika do zarządzenia MON nr 48 z 12 września 1983 r. Jak bowiem wynika z ustaleń w sprawie, wnioskodawca w ramach 8-godzinnego dnia pracy, wykonywał także czynności nie wymienione w tym świadectwie, a polegające na wykonywaniu prac porządkowych w magazynie i wokół stacji paliw, a także mycie, malowanie i czyszczenie sprzętu w magazynie.

Sąd wskazał, że odwołanie nie jest zasadne. Wyjaśnił, że prawo do emerytury dla osób zatrudnionych w szczególnych warunkach regulują przepisy art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r, poz. 1440, ze zm.) i rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r Nr 8, poz. 43, ze zm.). Prawo do emerytury nabywają ubezpieczeni po osiągnięciu wieku przewidzianego m. in. w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 r) spełnili określone przesłanki: posiadają okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn, posiadają okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Natomiast, w myśl art. 184 ust. 2, emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Wykaz A prac wykonywanych w szczególnych warunkach, stanowiący załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r, wymienia w Dziale IV „W chemii” pod pozycją 19 „przetwórstwo, magazynowanie,

przepompowywanie, przeładunek, transport oraz dystrybucję ropy naftowej oraz jej produktów”. Prace te zostały również wymienione w zarządzeniu nr 9 MON nr 48 z 12 września 1983 r w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych resortu obrony narodowej w Dziale IV, poz. 19 pkt 2 „robotnik magazynowy materiałów pędnych i smarów”.

Sąd podkreślił, że świadectwo pracy nie ma też cech wyłączności w zakresie dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2007 r, II PK 33/07 Lex nr 348305). „Świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 kpc, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. Tylko dokumenty wystawione przez te organy stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Natomiast świadectwo traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r, I UK 24/09, Lex nr 518067). Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego.

Niezbędną przesłanką ustalenia zatrudnienia w warunkach szczególnych jest wykonywanie pracy w warunkach szkodliwych dla zdrowia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – w ramach rodzajowo wyodrębnionego wykazu prac, jakim jest wykaz A stanowiący załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Wnioskodawca, będąc zatrudnionym w Jednostce Wojskowej w S. nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy. Poza czynnościami związanymi z wydawaniem, transportem i magazynowaniem paliw i olejów, tankowaniem pojazdów, wykonywał szereg czynności o charakterze porządkowym, tj. sprzątanie terenu wokół magazynu i stacji paliw, wycinanie drzew, a także wykonywał czynności typowo konserwatorskie tj. mycie, malowanie, czyszczenie beczek, kanistrów i innego sprzętu. Nie są zaś one wymienione jako prace w warunkach szczególnych w rozporządzeniu. Nie spełnił więc przesłanki 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Nie spełnił też, na dzień wydania decyzji, przesłanki ukończenia 60 lat życia (wiek ten nabył dopiero(...)).

W związku z powyższym Sąd Okręgowy, w oparciu o powołane wyżej przepisy oraz na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony, reprezentowany przez adwokata, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez jego błędną wykładnię i niezastosowanie, polegającą na przyjęciu, iż nie może być oceniana jako praca w warunkach szkodliwych pracy wykonywanej w tych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy - gdzie czynności porządkowe ubezpieczony wykonywał jedynie przez 1 godzinę w tygodniu, co w konsekwencji spowodowało niezaliczenie do stażu pracy - wykonywanej faktycznie w warunkach szkodliwych przez ubezpieczonego w okresie od 9 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r, która to praca na stanowisku robotnika pomocniczego kwatermistrzostwa - była pracą wykonywaną w warunkach szkodliwych w obecności paliw i smarów - zgodnie z załącznikiem do zarządzenia nr 48 Ministra Obrony Narodowej z 12 września 1983 r;

2) naruszenie przepisów postępowania, których to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 kpc, a także brak wyczerpującego wskazania w uzasadnieniu wyroku dowodów, na których się oparł oraz przyczyn, dla których dowodom pozostałym odmówił wiarygodności;

3) naruszenie przepisów postępowania, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 kpc, poprzez przecenienie zeznań świadków J. S. i Z. G., obdarzenie w całości wiarą tych zeznań, z jednoczesnym nieobdarzeniem wiarą zeznań wnioskodawcy i świadectwa pracy wystawionej przez Jednostkę Wojskową nr (...) w S..

Apelujący wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków: T. D. i A. W., na okoliczności: rzeczywistego zakresu obowiązków i wykonywania pracy przez wnioskodawcę od 9 września 1994 r do 31 grudnia

1998 r w Jednostce Wojskowej nr (...) w S., niewykonywania prac porządkowych przez ubezpieczonego w latach 1994-1998 r oraz o zwrócenie się przez Sąd do Szefa (...) Zarządu (...) w L., celem uzyskania informacji czy(...) (...) była odpowiedzialna za utrzymanie porządku na terenie Jednostki Wojskowej nr (...) w S. w latach 1994 - 1998, - co pozwoli na wykazanie, iż ubezpieczony niebędący pracownikiem (...) nie mógł wykonywać prac porządkowych na terenie w/w Jednostki.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego orzeczenia organu rentowego - w ten sposób, że ubezpieczonemu przyznane zostanie prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego orzeczenia organu i przekazanie sprawy bezpośrednio organowi rentowemu oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, a także rozpoznanie sprawy również pod nieobecność strony powodowej.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że Sąd wskazał jaki był zakres obowiązków pracowniczych ubezpieczonego na stanowisku robotnika pomocniczego kwatermistrza. Niewątpliwym jest, że ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych w magazynie paliw i smarów, co w istocie odpowiada obowiązkom pracowniczym wykonywanym na stanowisku robotnika magazynowego materiałów pędnych i smarów - wskazanego w dziale IV poz. 19 pkt 2 załącznika do zarządzenia nr 48 Ministra Obrony Narodowej z 12 września 1983 r. Odmienne nazewnictwo stanowiska pracy nie ma znaczenia przy zakwalifikowaniu pracy faktycznie wykonywanej przez ubezpieczonego jako pracy w warunkach szczególnych.

Skarżący wskazał, iż mając tak sporządzone uzasadnienie wyroku nie sposób przeprowadzić skutecznej kontroli apelacyjnej. Oczywistym dla skarżącego jest, iż podniesienie zarzutu obrazy art. 328 § 2 kpc stanowi usprawiedliwioną podstawę apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych. Zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może więc okazać się zasadny wówczas, gdy z powodu braku elementów wymienionych w art. 328 § 2 kpc zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli apelacyjnej. Sąd meriti w żadnym miejscu uzasadnienia nie odniósł się do faktycznego zakresu prac wykonywanych przez ubezpieczonego z wyszczególnieniem pracy przy smarach i paliwach.

Skarżący wskazał, że występował w Sądzie pierwszej instancji bez pełnomocnika, nie wiedział, iż jedynym źródłem dowodu, którzy może zweryfikować twierdzenia powoda jest uzyskanie informacji dot. zakresu obowiązków (...) w jednostce wojskowej w której pracował. Dopiero na tym etapie postępowania ubezpieczony uzyskał informacje o miejscu zamieszkania zgłoszonych świadków, którzy z racji swoich obowiązków służbowych mają wiedzę na temat faktycznego zakresu obowiązków ubezpieczonego.

W odpowiedzi na apelację ZUS Oddział w L. wniósł o oddalenie apelacji.

W uzasadnieniu ZUS wskazał, że wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i tym samym nie spełnia przesłanek z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r, poz. 887) i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Udowodniony przez wnioskodawcę okres pracy w warunkach szczególnych wynosi 13 lat 10 miesięcy 29 dni.

Sąd dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego słusznie uznał, że dowody nie dają podstaw do przyjęcia, iż praca wnioskodawcy w Jednostce Wojskowej Nr (...) od 9 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r jest pracą w warunkach szczególnych. Sąd pierwszej instancji przeprowadził wnikliwe postępowanie dowodowe. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w przepisach regulujących pracę w szczególnych lub w szczególnym charakterze. Pracami w szczególnych warunkach

nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały wymienione w powołanym rozporządzeniu.

Z zeznań świadków przesłuchanych w sprawie, z dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych i zeznań wnioskodawcy wynika, że wykonywał on szereg czynności niezaliczanych do pracy w warunkach szczególnych, co znajduje odzwierciedlenie w aktach osobowych. Sam fakt wykonywania pracy, w której ubezpieczony m.in. miał do czynienia ze smarami i paliwami w kontekście wykonywania również innych czynności w ciągu zmiany roboczej nie uzasadni do uznania takiej pracy za pracę wykonywaną w warunkach szczególnych. Wnioskodawca m.in. wykonywał prace porządkowe przy magazynie i dystrybutorach, pomagał przy załadunku magazynowi służby mundurowej, zajmował się konserwacją sprzętu: czyścił, malował, prowadził książkę pomiarów. Prace porządkowe w otoczeniu magazynu zajmowały wnioskodawcy ok. 20 min. dziennie, w magazynie prace porządkowe 1-2 godziny dziennie.

O uznaniu zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie decyduje treść dokumentów wystawionych przez pracodawcę, ani nazwa stanowiska pracy, lecz rodzaj powierzonych wnioskodawcy pracy i jej wykonywanie w warunkach określonych w § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie jest dopuszczalne uwzględnianie innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach.

Zdaniem organu rentowego nie ma podstaw do dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań kolejnych świadków, bardziej nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwnie.

Sąd Apelacyjny, mając na uwadze zarzuty i wnioski apelacji, postanowił uzupełnić postępowanie dowodowe i przeprowadzić dowód z zeznań zgłoszonych świadków oraz z dodatkowych zeznań wnioskodawcy.

Świadek A. W. zeznał, że był pracownikiem (...) od 3 marca 1993 r. Pracowałem tam jako murarz. Wnioskodawca pracował w (...), świadek codziennie go widział, wnioskodawca tankował samochody. Widział świadek, jak przewoził beczki, tankował samochody w zależności od potrzeb, tankował codziennie po kilka sztuk samochodów. Świadek nie pamiętał, ile dystrybutorów wnioskodawca obsługiwał, ale więcej niż jeden. Widział, jak przewoził beczki z paliwem podnośnikiem z magazynu do MPS. Czasem widywał wnioskodawcę jak woził beczki 3-4 razy dziennie. W magazynie były paliwa, oleje, smary i wnioskodawca to obsługiwał. Świadek w tym magazynie jako murarz naprawiał tynki, gdy mu zlecono. W magazynie był 2-3 razy w roku. W ciągu dnia wnioskodawca przestawiał beczki i uzupełniał następne. Wnioskodawca pobierał kanistry z magazynu i przywoził do (...) wózkami akumulatorowymi. Były dwa magazyny, w jednym były np. oleje napędowe, a w drugim smary. Świadek widział tam tylko wnioskodawcę, nie wiedział, czy ktoś jeszcze pracował w magazynie. W magazynie mundurowym wnioskodawca nie wykonywał czynności, była tam zatrudniona jedna osoba. Wnioskodawca wietrzył zbiorniki, otwierał duże włazy, wchodził do środka. Nie widział świadek, żeby wnioskodawca malował kanistry, od tego był (...), czyli (...). Wnioskodawca czyścił urządzenia, węże z paliwem, pompki. Takie czynności wykonywał codziennie. Wokół magazynu i stacji był też pas przeciwpożarowy o szerokości metr, półtora metra, długości około 300 metrów po obwodzie. Utrzymaniem tego pasa zajmował się (...). Świadek zeznał, że kierownictwo przeważnie im zlecało czyszczenie pasa, polegało to na skopaniu pasa szpadlem, wyrównaniu grabkami, odrosty na bieżąco się usuwało, a kopało się w środku lata, na wiosnę i jesień. Było to 3-4 razy w roku. Taka praca zajmowała może trzy-cztery dni. Wnioskodawca zlewał przepracowany olej. Kierowcy przyjeżdżali na kanał, spuszczały przepracowany olej i wnioskodawca zlewał to w beczki i odwoził to na inny magazyn do zużytego oleju. Magazyn ten oddalony było około pół kilometra. Wnioskodawca czyścił beczki i kanistry. Było tego sporo. Na pewno było tego ze sto. Wnioskodawca z zewnątrz czyścił beczki, wentylował je, czyścił szczotką drucianą, potem pędzelkiem odmalował. Beczki były około 200-litrowe. Wykonywał to na zewnątrz, a jak padało to w środku. Świadek nie wiedział, czy wnioskodawca coś jeszcze naprawiał. Prac porządkowych raczej nie wykonywał. Nie wiedział, czy wykonywał jakieś czynności porządkowe przed magazynem. Jeżeli olej się rozlał, to wnioskodawca sprzątał to. Świadek nie umiał powiedzieć, ile osób przychodziło do magazynu. Magazyn (...) był za

bramą w jednostce wojskowej, a drugi sześćset metrów dalej. Jeżeli przyjeżdżały samochody z zewnątrz, to Świadek nie wiedział, ile było samochodów było w jednostce. W jednostce było kilkadziesiąt samochodów. Cywilnym osobom paliwo nie było wydawane, tylko wojskowym. Z tego co mu wiadomo to tylko wnioskodawca wydawał paliwo. Były płyny chłodzące - b.. Jako murarz świadek pracował w różnych miejscach, tam gdzie go wysłano. Nie wie, jakiego rodzaju były to smary, nie wie, czy były w magazynie mniejsze beczki, nie zwrócił na to uwagi. Pracownicy (...) kosili trawę przed magazynem, uszczelniali też okna w magazynie. Tylko wnioskodawcę widział w magazynie paliw. W magazynie było dużo kanistrów, wnioskodawca miał szablon i malował na kanistrach numery. Wydaje się, że były to numery rejestracyjne samochodów. Budynków na terenie jednostki było około 60, świadek pracował w nich jako murarz. Były to magazyny z częściami, budynek nr (...): budynek sztabowy, w innym budynku numer (...): kuchnia z zapleczem, łaźnia, laboratorium, a inne budynki to magazyny. Jeśli zlecono świadkowi prace, wykonywał je - malowanie, tynkowanie. Jednostka liczyła około 50-60 hektarów. Była to Druga (...) w kraju (zeznania złożone na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 sierpnia 2017 r, minuty 00:03:58-00:33:38).

Świadek T. D. zeznał, że nie pracował razem z wnioskodawcą. Zastępował jego poprzednika. Służył w jednostce wojskowej, był żołnierzem od 1982 do 2002 r. Na początku lat 90. wnioskodawca pracował w tej jednostce. W czasie urlopu poprzednika wnioskodawcy świadek wykonywał jego obowiązki. Wnioskodawca pracował w magazynie paliw i smarów, było to na terenie jednostki. Były to dwa magazyny. Jeden magazyn był przy bramie wjazdowej i to był tzw. magazyn bieżący, a dwa inne były na terenie ścisłym. Na terenie ścisłym w tych magazynach była większa gama smarów i paliw. Służyły one na okres wojny, były one tam przechowywane. Praca polegała na rotacji paliw, okres składowania był określony. Zabierano stare paliwa, przywożone nowe, to należało do obowiązków magazyniera paliw. Do niego należało sprawdzenie, czy okres ważności paliw kończy się. On musiał znać stany paliw, rotować je i znać ich ilość. Była to współpraca z twierdzą w P.. Paliwo było przywożone na miejsce, a on je zwoził, wywoził i na to miejsce pobierał nowe. Dystrybutory były w strefie otwartej, były chyba trzy dystrybutory. Tam pracowała tylko jedna osoba, nie miał prawa nikt więcej tam wchodzić. Zaraz obok jest dyżurka, bardzo wiele samochodów przyjeżdżało. Byli Drugą (...). Ruch był bardzo duży. W samej jednostce było kilkadziesiąt samochodów, przeważnie ciężarowe, poza tym sanitarka, tzw. ogórek jelcz, osinobus. Ja pracowałem na magazynach na terenie ścisłym w latach 90. Byłem wówczas żołnierzem. Do pracy na magazynie (...) dopuszczony był tylko wnioskodawca, to był rozkaz pisemny, poza tym przepisy BHP nie zezwalały, aby ktoś inny tam pracował. Świadek widział, jak wnioskodawca podnośnikiem woził beczki na terenie ścisłym. Od spraw porządkowych była (...). Gdy świadek zastępował poprzednika wnioskodawcy, miał pisemny zakres czynności i nie było w nim czynności porządkowych, od tego były inne służby. Do pracownika MPS należała konserwacja sprzętu, codzienny przegląd dystrybutorów, rano był pomiar paliwa, zdjęcie kołpaków, sprawdzenie stanu pożarowego, tj. wkładało się specjalne listwy do zbiorników z paliwem. Było to co rano i zapisywało się to w ewidencji. Prowadzona była ewidencja tankowania pojazdów, czynności kontrolnych. Do obowiązków należało czyszczenie koszy spustowych, na bieżąco sprzęt był utrzymywany, wszystkie elementy wymagały utrzymania, np. końcówki wylutowe przy dystrybutorach, węże, wszystko to co wymaga przeglądu, lejki też. Były różne podnośniki i do obowiązków wnioskodawcy należało także wlewanie do nich paliwa. Przeciętnie dziennie tankowano około 30 samochodów, także zewnętrznych. Dużo jednostek przyjeżdżało z zewnątrz, np. cała taśma samochodów ze S.. To była główna praca wnioskodawcy. Czasem przyjeżdżały samochody o godzinie 15:00 do tankowania i tankowało się w nocy. W terenie ścisłym prace porządkowe terenu robił (...) i strażacy, na terenie ścisłym był pas przeciwpożarowy, wydaje mi się, że przy dyżurce nie było pasa przeciwpożarowego. Utrzymywanie opakowań było obowiązkiem pracownika (...) nie wiem czy wnioskodawca to wykonywał, ale pewnie musiał. Ja czyściłem beczki, malowałem, utrzymywałem beczki w czystym stanie. Beczek w magazynie było około pięćdziesięciu 200-litrowych, były też mniejsze pojemniki i kanistry, miały one numery rejestracyjne samochodów, ale należały do jednostki, żeby ich nie sprzedawano.

Dalej świadek zeznał, że miał 4-5 służb dobowych co miesiąc na dyżurce. Wtedy, kiedy pełnił tam służbę na pewno nikt poza W. tam nie pracował. Przy dystrybutorach jest taka buda, w której wnioskodawca wypełniał dokumenty na bieżąco, np. pokwitowanie każdego kierowcy. Bezpośrednim przełożonym wnioskodawcy był J. W., był on żołnierzem. Świadek nie wiedział, na czym polegał nadzór, jego przełożonym był kwatermistrz. Pytał rano czy są problemy i kazał je zgłaszać. W ciągu dnia przełożonego nie było w pobliżu, miał swoje obowiązki. Przełożony W. nie jest rodziną

wnioskodawcy, jest to zbieżność nazwisk, w S. jest dużo W. (zeznania świadka złożone na rozprawie apelacyjnej w dniu 23 sierpnia 2017 r, minuty 00:33:38 - 00:57:56).

Wnioskodawca L. W., przesłuchany dodatkowo w postępowaniu apelacyjnym, zeznał, że wydawanie paliw zajmowało różnie, czasem cały dzień, a nieraz 3-5 godzin. Wnioskodawca tankował nie tylko własne samochody jednostki, ale też te, które przyjeżdżały. Prace porządkowe wykonywał tylko w magazynie, gdy się coś rozlało, np. przy tankowaniu. Prace konserwacyjne polegały na tym, że raz w roku są „przejścia” w maju. Wozi się kanistry na warsztat i oni to robią. Numerów nie poprawiało się tam. Kanistry które były do pojazdów miały swój numer. Wnioskodawca zeznał, że malowałem kanistry, ale faktycznie woził je do warsztatów, zeznał, bo bronił się przed zeznaniami świadka, który złośliwie zeznał, że wnioskodawca kosił trawę. Jak była potrzeba, czyścił i malowałem kanistry, raz w roku na tzw. „przejściach”. Warsztat pobierał na to farbę i robił to. Raz w miesiącu czyścił filtry paliwowe. Dystrybutor ma filtr, który raz w miesiącu trzeba wyjąć i przepłukać. Wykonywał drobne naprawy, ale sporadycznie, jak np. zatkała się pompka, musiał rozkręcić ją i przedmuchać. Nie wykonywał prac porządkowych przed magazynem. Pasem przeciwpożarowym zajmował się (...) i żołnierze. Wnioskodawca przyjmował i gromadził smary przepracowane, odbierałem je i odwoziłem oleje przepracowane do P. z szefem. Robiłem to raz, dwa w roku. Nigdy w życiu nie kosił trawy w jednostce, w magazynie mundurowym nie pracował. Prowadził książkę wpisów i pomiarów kontrolnych codziennie przed i po tankowaniu, i prowadził dziennik rozchodów, zapisywał tam rozchody paliwa i smar. Robił to się na bieżąco, gdy podjeżdżały samochody. Codziennie tankował pojazdy, to była jego praca i rotacja paliw. Były dwa dystrybutory, wnioskodawca był tam sam w tych magazynach, te czynności porządkowe wykonywał w międzyczasie (zeznania wnioskodawcy złożone na rozprawie apelacyjnej, minuty 00:57:56- 01:09:41).

Sąd Apelacyjny podzielił zeznania świadków i wnioskodawcy złożone w postępowaniu apelacyjnym. Są bardzo szczegółowe, przedstawiają charakter i organizację jednostki wojskowej, w której zatrudniony był wnioskodawca oraz szczegółowo opisują rodzaj pracy wykonywanej przez wnioskodawcę. W przeważającej części zeznania świadków przesłuchanych w postępowaniu apelacyjnym pokrywają się z zeznaniami świadków przesłuchanych przed Sądem pierwszej instancji. Istotne dla sprawy znaczenie mają zeznania świadka T. D., który wykonywał pracę na tym samym stanowisku co wnioskodawca, zastępując jego poprzednika i dokładnie wiedział, jakie czynności wykonywał wnioskodawca i jak zorganizowana była jego praca.

W oparciu o postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym **Sąd Apelacyjny zważył, że apelacja wnioskodawcy co do zasady zasługuje na uwzględnienie.**

Wnioskodawca, urodzony (...), dla nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z FUS (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r, poz. 887) w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r Nr 8 poz. 43 ze zm.), winien udowodnić do 1 stycznia 1999 r - 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Przy czym art. 184 ustawy o emeryturach i rentach jest samodzielną podstawą ustalenia prawa do emerytury i do art. 32 tej ustawy odwołuje się jedynie w zakresie wieku emerytalnego.

Sporną okolicznością było to, czy skarżący udowodnił okres piętnastu lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach do 1 stycznia 1999 r, to jest do wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Wnioskodawca do 1 stycznia 1999 r wykazał 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Był członkiem otwartego funduszu emerytalnego ale we wniosku o emeryturę wniósł o przekazanie środków zgromadzonych w funduszu na dochody skarbu państwa. Nie miał ukończonego wieku 60 lat w dacie wydania zaskarżonej decyzji, ale wiek ten ukończył(...).

Postępowanie dowodowe, przeprowadzone przed Sądem Okręgowym i uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym wykazało, że apelujący udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych do 1 stycznia 1999 r.

Zauważyć należy, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaliczył wnioskodawcy jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach okres 13 lat 10 miesięcy 29 dni, zatem do 15 lat brakowało okresu 1 roku 1 miesiąca i 1 dnia.

Przy czym w trakcie zatrudnienia uznanego przez ZUS jako praca w warunkach szczególnych wnioskodawca odbywał służbę wojskową od (...) do(...) - przez 4 miesiące 19 dni (zaświadczenie k. 4 akt dotyczących kapitału początkowego). Po odbyciu służby wojskowej 1 października 1976 r wrócił do pracy w GS (...) w S. na takie samo stanowisko piekarza (świadczenie pracy, k. 3 akt dotyczących kapitału początkowego). Utrwalone jest stanowisko judykatury, w tym stanowisko Sądu Najwyższego, że Służba wojskowa odbywana w trakcie zatrudnienia uznanego przez ZUS za pracę w warunkach szczególnych również podlega zaliczeniu do okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Jednak jest to razem z okresem pracy wykonywanej w charakterze piekarza okres niewystarczający do nabycia przez wnioskodawcę prawa do emerytury (14 lat 3 miesiące 18 dni).

Do powyższego stażu szczególnego należy zaliczyć okres zatrudnienia wnioskodawcy w Jednostce Wojskowej Nr (...) w S. od 9 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r, to jest ponad 4 lata 3 miesiące.

Postępowanie dowodowe przeprowadzone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i odwoławczym wykazało, że wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych również będąc zatrudnionym w Jednostce Wojskowej w S., na stanowisku nazwanym najpierw „robotnik pomocniczy kwatermistrzostwa”, a następnie „robotnik pomocniczy logistyki”. Z zakresów czynności wynika, że wnioskodawca miał wykonywać pracę w służbie(...), czyli w magazynie paliw i smarów.

Wykonywał w tym czasie prace wymienione w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r Nr 8, poz. 43 ze zm.), w Dziale IV „W chemii” pod pozycją 19 - przetwórstwo, magazynowanie, przepompowywanie, przeładunek, transport oraz dystrybucja ropy naftowej oraz jej produktów. Prace takie zostały również wymienione w zarządzeniu nr 9 MON nr 48 z 12 września 1983 r w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych resortu obrony narodowej w Dziale IV, poz. 19 pkt 2 jako stanowisko „robotnik magazynowy materiałów pędnych i smarów”.

Przy czym, mimo że wnioskodawca pracował w jednostce wojskowej, to praca w dwóch magazynach materiałów pędnych i smarów oraz obsługa dwóch dystrybutorów z paliwem stwarzała takie warunki, jak praca w branży chemicznej.

Z pisemnego zakresu czynności wnioskodawcy otrzymanego w jednostce wojskowej wynikają takie obowiązki w zakresie służby(...), jak: konserwacja sprzętu, przeglądy kontrolne sprzętu, rotacja produktów, utrzymanie pod względem przeciwpożarowym terenu, comiesięczne odwadnianie parku zbiornikowego, mycie filtrów dystrybutorów paliwowych, zbieralnictwo i gromadzenie olejów przepracowanych, pomiary stanów produktów, uzupełnianie paliw w pojazdach, wydawanie olejów i płynów specjalnych użytkownikom z magazynu. Wymieniono też czynności w zakresie służby mundurowej, m.in. pomoc przy załadunku i rozładunku, konserwacja obuwia, jednakże wnioskodawca na co dzień tych czynności nie wykonywał (zakresy czynności, w aktach osobowych, k. 21 akt sprawy).

Świadek A. W. podał, że podstawowymi czynnościami wnioskodawcy było nalewanie paliwa do samochodów jednostki wojskowej oraz pojazdów przyjeżdżających do jednostki, a przyjeżdżało wiele samochodów. Jednostka wojskowa w S. była Drugą (...). Ruch był bardzo duży. W jednostce było kilkadziesiąt pojazdów, przeważnie samochody ciężarowe, ale także sanitarka, jecz, osinobus (zeznania świadka T. D.). Sam wnioskodawca zeznał, że tankowanie pojazdów zajmowało mu połowę czasu pracy, a połowę praca w magazynie (zeznania złożone w Sądzie Okręgowym, k. 38v). Nie jest to sprzeczne z zeznaniami wnioskodawcy złożonymi w postępowaniu apelacyjnym, że wydawanie paliw zajmowało różnie, czasem cały dzień, czasem 3-5 godzin. Świadek T. D. zeznał, że były też różne przenośniki i do obowiązków wnioskodawcy należało także wlewanie do nich paliwa. Czasem przyjeżdżały samochody do tankowania o godzinie 15:00 i później. Co prawda świadek A. W. podał, że wnioskodawca tankował samochody zależnie do potrzeb, codziennie po kilka sztuk. Świadek ten codziennie widywał wnioskodawcę, ale jako murarz wykonywał pracę

w różnych miejscach jednostki i nie miał dokładnej wiedzy na temat pracy skarżącego, bowiem nie zawsze widywał wnioskodawcę. Zeznawał: „trudno powiedzieć, ile dystrybutorów obsługiwał”, „nie wiem, czy ktoś jeszcze pracował w magazynie”. W magazynie świadek był 2-3 razy w roku. Świadek ten, Zatrudniony był w (...)i miał wiedzę przede wszystkim na temat czynności porządkowych w jednostce.

Świadek J. S. również potwierdził, że wnioskodawca był konserwatorem w(...). Tam zajmował się tankowaniem paliwa do samochodów ciężarowych typu S., Ż., tankował olej napędowy i benzynę (k. 36v-37). Widział wnioskodawcę, jak woził kanistry z magazynu do(...), nie wiedział, czy wnioskodawca konserwował sprzęt. Podał świadek, że wnioskodawca „miał też inne zajęcia”, tankowanie i wydawanie olejów. Nie podał, ile czasu te czynności zajmowały. Wskazał, że wnioskodawca „na pewno sprzątał teren magazynu”, „musiał skopać pasy przeciwpożarowe”. Zeznanie takie wskazuje raczej na przypuszczenia świadka, a nie na jego wiedzę. Świadek zatrudniony był w jednostce jako konserwator silników samochodowych.

Z zeznań świadka T. D. w zestawieniu z zeznaniami wnioskodawcy jednoznacznie wynika, że wnioskodawca w ciągu dnia połowę czasu przeznaczal na tankowanie pojazdów, a także podnośników. Przy czym dokumentacja sporządzana przy okazji wykonywania tych czynności, taka jak pokwitowania dla każdego kierowcy przy tankowaniu i dziennik rozchodów, wchodziły w zakres pracy w szczególnych warunkach. Do zakresu prac przy przepompowywaniu paliwa należą również bieżące naprawy i konserwacja sprzętu. Wnioskodawca raz w miesiącu czyścił filtry paliwowe, jak zatkala się pompka, musiał ją rozkręcić i przedmuchać (zeznania świadka A. W. i wnioskodawcy w postępowaniu apelacyjnym). Do pracownika(...)należała konserwacja sprzętu, codzienny przegląd dystrybutorów, rano pomiar paliwa. Do jego obowiązków należało czyszczenie koszy spustowych, wszystkie elementy wymagały utrzymania, np. końcówki przy dystrybutorach, węże, lejki, pompki (zeznania świadka T. D. w postępowaniu apelacyjnym, także zeznania świadka J. S.). Zatem powyższe czynności, nazwane czynnościami konserwacyjnymi, były elementem bieżącej pracy przy wydawaniu paliwa. Bez tych czynności wnioskodawca nie mógłby wykonywać swojej pracy.

Drugą połowę czasu pracy wypełniała skarżącemu praca w magazynie. Praca taka również jest pracą wykonywaną w warunkach szczególnych, bowiem określenie pracy wymienionej w Dziale IV wykazu A pozycji 19 powołanego rozporządzenia mówi nie tylko o przepompowywaniu, dystrybucji, ale również o magazynowaniu, przeładunku i transporcie ropy naftowej oraz jej produktów.

Do wnioskodawcy podczas pracy w magazynie smarów i paliw (oprócz wydawania paliwa z dystrybutorów) należało sprawdzanie, czy okres ważności paliw kończy się, musiał on znać stan paliw, rotować je po upływie terminu ważności. Paliwo było przywożone z P.. Wnioskodawca wywoził stare, przywoził na to miejsce nowe (zeznania świadka T. D.). Wnioskodawca przepracowywał olej, który kierowcy spuszczały z pojazdów na kanale, zlewał do beczki i odwoził do innego magazynu do zużytego oleju (zeznania świadka A. W.). Do pracy przy magazynowaniu należy również dbanie o opakowania. Do wnioskodawcy należało konserwowanie kanistrów, czyszczenie, malowanie (zeznania świadka J. S., odwadnianie parku zbiornikowego (zeznania świadka Z. G.), czyszczenie beczek po paliwie (zeznania świadka A. W., wnioskodawcy). W magazynie było około 50 beczek 200-litrowych, mniejsze pojemniki i kanistry (zeznania świadka T. D.). Wnioskodawca także odbierał oleje z jednego magazynu i woził wózkami widłowymi do magazynu technicznego, z którego mogły być wydawane użytkownikom (zeznania wnioskodawcy złożone w Sądzie Okręgowym, k. 38-39). Sporządzanie dokumentacji niezbędnej dla potrzeb magazynu również należy do prac przy magazynowaniu. M.in. prowadzenie książki wpisów i pomiarów kontrolnych (zeznania wnioskodawcy złożone w postępowaniu apelacyjnym).

Opisane powyżej czynności, wynikające spójnie z zeznań świadków i L. W. stanowiły pracę wnioskodawcy w warunkach szczególnych, wymienioną w Wykazie A Dziale IV pod pozycją 19, i wykonywane były przez wnioskodawcę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Prace porządkowe wnioskodawca wykonywał przede wszystkim w magazynie, i czynności te należały do prac przy magazynowaniu. Wnioskodawca zeznał przed Sądem Okręgowym, że prace porządkowe wykonywał w magazynie i w otoczeniu magazynu. Te prace polegały na układaniu, sortowaniu wszystkiego we magazynie i sprzątanu nieczystości wokół magazynu. Czynności porządkowe wokół magazynu zajmowały codziennie około 20 minut, a w magazynie

godzinę - dwie dziennie (k. 38v). Na temat czynności porządkowych przed magazynem zeznał świadek A. W., który podał, że jeżeli olej się rozlał, to wnioskodawca to sprzątał (zeznania złożone w postępowaniu apelacyjnym). Takie sprzątanie również związane było z pracami magazynowymi.

Nie zasługują na wiarę złożone w Sądzie Okręgowym zeznania świadka Z. G. w części, w której zeznał on, że wnioskodawca wykonywał koszenie trawy, przycinanie drzew i skopanie pasa przeciwpożarowego (k. 37v-38). Zeznania te są odosobnione. Świadek J. S. podał, że wnioskodawca wykonywał prace porządkowe w magazynie. Świadek T. D., wykonujący wcześniej te same czynności co wnioskodawca, kategorycznie zaprzeczył, aby do niego należały prace porządkowe terenu wokół magazynu. Świadek A. W., pracownik (...), wyjaśnił, że właśnie do tej jednostki organizacyjnej należało sprzątanie terenu jednostki. Do (...) należało między innymi utrzymanie pasa przeciwpożarowego. Pas ten był przekopywany trzy razy w roku, na wiosnę latem i jesienią i trwało to 3-4 dni (zeznania A. W. w postępowaniu apelacyjnym). Nawet jednak wykonywanie prac porządkowych w marginalnym, niewielkim rozmiarze nie zaprzecza pełnemu wymiarowi czasu pracy w warunkach szczególnych. Zeznania świadka A. W. są wystarczające na okoliczność zakresu prac porządkowych wykonywanych w jednostce wojskowej w S. przez (...)i nie było potrzeby żądania z jednostki dodatkowych informacji.

Wnioskodawca nie zajmował się przycinaniem drzew. Uległ wypadkowi przy pracy podczas cięcia drzewa w dniu 14 maja 1997 r (protokół wypadku w aktach ZUS). Jak wiarygodnie wyjaśnił, nie należało to do jego obowiązków, ale leżało drzewo zwalone przez wiatr i postanowił je usunąć (wyjaśnienia, k. 12v, zeznania k. 37v). Czynność ta miała więc charakter incydentalny.

Wnioskodawca miał w pisemnym zakresie czynności punkt dotyczący służby mundurowej. Jednak L. W. i świadkowie zgodnie podali, że wnioskodawca nie wykonywał prac w magazynie mundurowym. Świadek J. S. zeznał, że tam pracowały inne osoby (k. 37). Świadek Z. G. nie pamiętał, czy wnioskodawca zajmował się też magazynem mundurowym (k. 37v). Świadek A. W. zeznał, że wnioskodawca nie wykonywał czynności w magazynie mundurowym, pracowała tam inna osoba (zeznania w postępowaniu apelacyjnym). Świadek T. D., wykonując wcześniej te same czynności, co wnioskodawca, zeznał, że nie pracował w magazynie mundurowym (zeznania w postępowaniu apelacyjnym). Żaden świadek nie widział wnioskodawcy przy pracach w magazynie mundurowym. Wnioskodawca również zeznał, że w magazynie mundurowym nie pracował.

Ocena powyższych dowodów pozwala na przyjęcie, że wnioskodawca będąc zatrudniony w Jednostce Wojskowej nr (...) w S., w okresie od 9 września 1994 r do 31 grudnia 1998 r, wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace warunkach szczególnych prace wymienione w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r Nr 8, poz. 43 ze zm.), w Dziale IV „W chemii” pod pozycją 19 - przetwórstwo, magazynowanie, przepompowywanie, przeładunek, transport oraz dystrybucję ropy naftowej oraz jej produktów.

Po doliczeniu tego okresu pracy w warunkach szczególnych do okresu udowodnionego wcześniej przez wnioskodawcę posiada on ponad 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Odmienne ocena objętego sporem okresu zatrudnienia dokonana przez Sąd Okręgowy narusza przepisy prawa procesowego i prawa materialnego wskazane w apelacji.

Apelacja wnioskodawca podlega uwzględnieniu i wnioskodawcy należy ustalić prawo do emerytury od dnia spełnienia wszystkich warunków wymaganych przez art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stosownie do art. 100 ust. 1 tej ustawy. Ostatnim warunkiem spełnionym przez wnioskodawcę było ukończenie wieku 60 lat, co nastąpiło(...)Dlatego, mimo złożenia przez niego wniosku o emeryturę w dniu 29 stycznia 2016 r, prawo do świadczenia mogło być ustalone dopiero od (...).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 kpc (punkt I) i art. 385 kpc (punkt II).

Z uwagi na to, że wnioskodawca wygrał sprawę co do zasady i w przeważającym zakresie, Sąd Apelacyjny zasądził od strony przegrywającej zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, to jest kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 9 ust. 2, § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu obowiązującym od 27 października 2016 r (Dz. U. z 2015 r, poz. 1800 ze zm.) oraz zwrot opłaty od apelacji (punkt III).